

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny na polskich cmentarzach wojennych we Włoszech

MONTE CASSINO I RZYM

Wszystkich Świętych na cmentarzach Monte Cassino i Prima Porta

1 listopada br., jak co roku w dzień Wszystkich Świętych w godzinach porannych na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino u stóp opactwa benedyktyńskiego, z którego przed wiekami zanieśiono chrześcijaństwo do Polski, poczęli gromadzić się przybyli pielgrzymi, pragnący oddać cześć i pamięć poległym żołnierzom 2. Korpusu gen. Andersa.

W uroczystej Mszy św., której przewodniczył abp Edward Nowak uczestniczyło blisko 600 przedstawicieli Polonii i władz miejscowych.

Biało-czerwony wieniec złożyła delegacja ambasady RP we Włoszech na czele z kierownikiem wydziału konsularnego Jadwigą Pietrasik. Na mszę przybyły liczne grupy reprezentantów Polonii, głównie z Rzymu i okolic oraz z Neapolu i Avezzano.

Z Polski przybyła Grupa Rekonstrukcji Historycznej ze Swarzędza, odtwarzająca dzieje i tradycję 1.Samodzielnej Kompanii Commando.

21 maja br. na cmentarzu Monte



Członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej ze Swarzędza, odtwarzającej dzieje i tradycję 1. Samodzielnej Kompanii Commando

Cassino pochowano urnę z prochami zmarłej 29 listopada ub.r. w Londynie wdowy po Generale Władysławie Andersie - Ireny.

Rzym - Prima Porta

W godzinach popołudniowych została także odprawiona msza św. w polskiej kwaterze na cmentarzu Prima Porta w Rzymie. Zostali pochowani tam m.in.: żołnierze 2. Korpusu Polskiego (Aleksander Bukacki, Antoni Grzybowski i jego żona – żołnierz AK, Juliusz Jurkiewicz, inż. Jan Jakubiak), Kazimierz Komła (żołnierz AK, rzymski korespondent Wolnej Europy), wyżej wspomniany Emeryk hr. Hutten Czapski i

jego matka Maria z Pustowskich, Kazimierz Papée (ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej) i jego żona Leonia z Dobrzańskich, siostra sławnego majora "Hubala", Karol Badura (malarz), Katarzyna Cywińska-Konopczyna (historyk), Wojciech Langman (muzyk), Karol Pieńkowski (ps. Charles Wagner, wicedyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa), Witold Wehr (historyk sztuki i doktor praw, kawaler maltański). Z osób, które niedawno nas opuściły, na polskim cmentarzu spoczywają m.in. Monika Jędraszewska (pracownik PLL LOT) i Jerzy Hordyński (poeta i dziennikarz).

D.W. i K.P.

CASAMASSIMA

Dzień Zaduszny w Casamassima

2 listopada br., w Dzień Zaduszny o godz. 11.00 blisko 200 Włochów i Polaków z południowych Włoch zebrało się na uroczystej Mszy św. na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Casamassima. Nabożeństwo odprawili ks. mjr Paweł Piontek oraz ks. Andrzej Wiśniewski.

Biało-czerwony wieniec w imieniu Ambasady RP we Włoszech złożył płk Andrzej Sarna z Ataszatu Obronnego.

Z Polski na uroczystość przybyła Grupa Rekonstrukcji Historycznej ze Swarzędza, odtwarzająca dzieje i tradycję 1.Samodzielnej Kompanii Commando oraz polscy studenci z Bari.

W tym niewielkim miasteczku niedaleko Bari podczas drugiej wojny światowej utworzono 5. Szpital Wojenny, który stał się pomostem między życiem, a śmiercią w ratowaniu rannych i chorych żołnierzy 2. Korpusu Polskiego walczących w kampanii 1943-1945 r. na terenie Półwyspu Apenińskiego.

Do Casamassima spływały główne transporty rannych w masywie Monte Cassino żołnierzy polskich, a w późniejszym okresie z kampanii adriatyckiej. Przepustowość szpitala sięgała, aż 1200 łóżek, a w szczytowych okresach prowadzenia działań wojennych na terenie Włoch przyjmowano i leczono miesięcznie do 2 tysięcy rannych i chorych żołnierzy. Polscy lekarze objęli również opieką medyczną miejscową ludność cywilną



pozostawiając w Casamassima i jej okolicach wyraz wdzięczności i pamięci mieszkańców sięgający naszym czasem.

O godzinie 17.00 miała miejsce inauguracja V edycji wystawy fotograficznej i pamiątek z czasu wojny „La Puglia dei Polacchi dal 1944 al 1946”, zorganizowana dzięki poświęceniu i zaangażowaniu trójki miejscowych pasjonatów – Gianluki Verlone, naszej rodaczki Żanety Nawrot i Stefani Castellano przy współpracy z władzami miasta oraz Stowarzyszeniem Baobab.

D.W. i K.P.

BOLONIA - SAN LAZZARO

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród

Od zaśpiewania „Roty” rozpoczęła się Msza święta za poległych żołnierzy spoczywających na cmentarzu w San Lazzaro (przedmieście Bolonii) w dniu 2 listopada 2011. Przybyli na uroczystości goście, wspólnie się modlili za dusze 1432 polskich żołnierzy pochowanych na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bolonii.

Od zaśpiewania „Roty” rozpoczęła się Msza święta za poległych żołnierzy spoczywających na cmentarzu w San Lazzaro (przedmieście Bolonii) w dniu 2 listopada 2011. Przybyli na uroczystości goście, wspólnie się modlili za dusze 1432 polskich żołnierzy pochowanych na Polskim Cmentarzu Wojennym

w Bolonii.

Liturgię mszalną w języku włoskim sprawował duszpasterz Polaków w Bolonii ks. Tomasz Klimczak.

Nie zabrakło także i polskich akcentów w czytaniach mszalnych, śpiewach czy modlitwie wiernych.

W homilii ks.Tomasz uwzględnił w szczególny sposób udział polskich żołnierzy w znamienitych bitwach, które zmieniły bieg historii. Nawiązał on do scen batalistycznych polskiego oręza, które upamiętnił Arturo Gatti w witrażach polskiej kaplicy w Loreto. Oprócz scen ze zwycięskiej bitwy z Turkami pod Wiedniem (12.09.1683) czy bitwy warszawskiej znanej jako „cud nad Wisłą”(15.08.1920)upamiętniono polskich żołnierzy z 2 Korpusu, którzy gasili płonąca kopułę bazyliki w Loreto.

Po uroczystości natury religijnej miały miejsce obrzędy świeckie takie jak złożenie wienców laurowych

w krypcie cmentarnej wśród pamiątkowych tablic. Na zakończenie tych podniosłych uroczystości, Konsul Generalny RP w Mediolanie Krzysztof Strzałka odznaczył ostatniego żyjącego w Bolonii weterana 2 Korpusu pana Mieczysława Heroda.

Oprócz oficjalnych gości (przed-



Pan Mieczysław Herod, żołnierz 2 Korpusu Polskiego, uczestnik kampanii włoskiej, odznaczony przez Konsula Generalnego RP w Mediolanie Krzysztofa Strzałkę.

stawiciele gminy San Lazzaro, Konsulatu Generalnego RP w Rzymie, konsul honorowy z Bolonii, reprezentacja włoskich sił zbrojnych w postaci kompanii honorowej sił lądowych, gwardii finansowej oraz karabinierów) nie zabrakło włoskiej polonii z regionu Emilia Romagna oraz przedstawicieli stowarzyszeń i organizacji polonijnych. Uczestnictwo w tych uroczystościach dla nas Polaków zamieszkałych na obczyźnie to nie tylko spełnienie patriotycznego obowiązku wobec tych co za „wolność naszą i waszą” zapłacili najwyższą cenę oddając życie, to także źródło energii dla nas potomnych, byśmy żyjąc

na co dzień z dala od Ojczyzny godnie reprezentowali jej interesy. Dbać o dobre imię Polski, bronić jej honoru to nasze zadanie. Pamiętali o tym ci, których doczesne szczątki spoczywają w żołnierskiej kwaterze bolońskiego cmentarza. Oni do końca pozostali wierni ideałom, które nieśli w bój na sztandarach:

BÓG, HONOR, OJCZYZNA. Nie wolno nam zaprzepaścić ich ofiary i przelanej krwi na polach bitewnych.

Pamiętajmy: „ polski my naród, polski lud, królewski szczerp piastowy”.

Anna Pankowska
Stowarzyszenie VIA dell'Ambr



Dorota Wiśniewska i Anna Pankowska (Stow. Via dell'Ambr) oraz Bernadeta Grochowska (Stow. POLONIA), czynne członkinie stowarzyszeń polsko-włoskich w Emilii Romanii podczas uroczystości na polskim cmentarzu wojennym w Bolonii